

# Mówi Władimir Bukowski

**Mikołaj Iwanow – Nie ma uspokojenia na Ukrainie. Wygląda na to, że Putin wszystkich nabiera. Europa i Stany Zjednoczone groziły Janukowiczowi wprowadzeniem sankcji, gdyby użył wojska wobec Majdanu. Natomiast sankcje antyputinowskie są raczej kosmetyczne, nie zagrażają stabilności reżymu. Putin po prostu przekierowuje swe interesy gospodarcze na wschód i śmieje się z Obamy i Merkel. Mówi im żywe oczy, że nie prowadzi wojny na Ukrainie, a jednocześnie robi wszystko, aby oderwać Donbas. Czy my naprawdę mamy powtórkę z Monachium 1938?**

**Władimir Bukowski** – Rzeczywiście oni nie rozumieją, że Putin jest straszny... Gdy są przestraszeni, ze strachu zaczynają rozmawiać z agresorem... Ja od lat tu, na Zachodzie mówię, że nie można umawiać się z KGB. Ale to jest charakterystyczne nie tylko tu, na Zachodzie. U was, w Polsce – jest podobna reakcja. Wasz Tusk w ciągu prawie wszystkich lat swego premierostwa próbował dogadać się z Putinem. A ja zawsze mówiłem, w jaki sposób można dogadać się z KGB. Jak? Jest tylko jeden sposób – zostać agentem. Nawet wy, Polacy, niczego nie nauczyliście się z własnej historii. Niektórzy myślą, że Rosja już przekształciła się w kraj demokratyczny. Nic bardziej mylnego. Nawet za czasów Jelcyna nomenklatura rządziła krajem. Ja go osobiście namawiałem, żeby przeprowadził lustrację, urządzić pokazowy proces nad komunizmem... Nic z tego.

**– Naprawdę myślisz, że te dwie rzeczy – lustracja i „Norymberga nad komunizmem” – mogłyby uratować ten kraj?**

– Mamy w tej sprawie jedno jaskrawe doświadczenie – niemieckie. Niemcom to pomogło podnieść się z ruin II wojny światowej, rozliczyć się całkowicie z przeszłością i zbudować największą potęgę gospodarczą świata. Kajanie się to najlepsze lekarstwo na zarazę komunizmu. A tak – na Ukrainie ci separatyści maszerują pod czerwonymi sztandarami, bronią pomników jednego z największych przestępców w dziejach ludzkości – Lenina. Bronią się przed rozwojem i postępem cywilizacyjnym.

Jestem absolutnie przekonany, że gdyby Rosja zrezygnowała z ambicji imperialnych, konsekwentnie zaczęła budować społeczeństwo demokratyczne, czekałby ją podobny cud ekonomiczny, podobny błyskawiczny rozwój, jaki wydarzył się w Niemczech po II wojnie światowej. A tu w roku 2014 w Rosji zamiast powszechnego bogactwa materialnego do głosu dochodzą stalinowcy. Możemy sobie wyobrazić powrót do władzy SS-manów i hitlerowców w dzisiejszych Niemczech?

**– Przesadzasz... Putin nie jest Hitlerem czy Stalinem. Trochę zagalopował się, ale teraz gorączkowo szuka wyjścia ze ślepej uliczki, szuka możliwości powrotu do cywilizowanego świata. Nie będzie eskalacji wojny na Ukrainie. Będzie długotrwały konflikt, ale w końcu z tego wyjdziemy.**

– Jak to u was się mówi: „Twoje słowa – Bogu w uszy”. Obawiam się tego procesu powrotu Rosji do normalności, powrót do cywilizowanego świata będzie bardzo długi. Bez wielkiej krwi i rozpadu na poszczególne państwa tu się nie obejdzie. Wszyscy czekał. z Putinem włącznie powinni pokajać się, prosić o przebaczenie. Wszystkie brudne tajemnice tych służb trzeba ujawnić publicznie, tak aby już nigdy nie było żadnych iluzji na ich temat, tak aby już nikt nigdy nie powiedział, że Związek Sowiecki był wspaniałym państwem.